Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXIX | Poniedziałek 3 stycznia 1938 r. | Nr. 2

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztowa Zł. 2.50

Wojska powstańcze odebrały Teruel

Generał Fallos w niewoli

PARYŻ, 2.1. Wczoraj po południu wojska gen. Aranda, śpieszące na odsiecz Teruelu, ruszyły do natarcia, a jednocześnie oblężeni dokonali wypadu aby połączyć się z wybawcami. O godz. 16 nastąpiło w południowej dzielnicy miasta spotkanie. Wielka bitwa o Teruel była wygrana przez powstańców.

Los bitwy przesądziło zdobycie stanowiska la Muela przez wojska gen. Valera, który szybko przerzucił liczną artylerię i intensywnie ostrzeliwał koncentracje przeciwnika, który zmuszony był do odwrotu.

W okolicy Teruel panują silne mrozy i straty w odmrożonych są równie wielkie, jak straty w rannych.

Wojska narodowe wzięły m. in. do niewoli generała wojsk rządowych, Fallosa, wraz z całym sztabem. Fallos w chwili wybuchu wojny domowej był porucznikiem.

Wczoraj o godz. 17 załoga Teruel wystosowała depeszę do Salamanki, donosząc, że po zwycięstwie panuje w Teruel nieopisany entuzjazm.

Gen. Queipo de Llano, przemawiając przez radio w Sewilli, potwierdził wiadomość o wkroczeniu wojsk narodowych do Teruel.

Wczoraj zajęto ostatnie ośrodki oporu rządowego na cmentarzu i w gmachu banku hiszpańskiego.

Odsiecz wkroczyła do miasta jeszcze w piątek rano, ale zdołała połączyć się z oblężonymi dopiero po południu.

Tragiczny zgon 2 dziennikarzy

na posterunku pracy

PARYŻ, 2.1. Havas donosi z Saragossy: W odległości 10 km. od Teruel grupa korespondentów zagranicznych, która obserwowała przebieg natarcia wojsk gen. Franco, w składzie 11 dziennikarzy na kilku samochodach dostała się pod ogień artylerii rządowej.

Ciężki pocisk artyleryjski trafił w jeden z samochodów.

Korespondent „New York Weekly" Johnson, trafiony odłamkiem pocisku w piersi i brzuch, został zabity na miejscu. Korespondent Reutera Richard Sheepshanks został ciężko ranny i wkrótce zmarł. Korespondent „Associated Press" Edouard Neil jest ciężko ranny. Jak sądzą, uda się uniknąć amputacji nogi. Korespondent „Timesa" Har Philby został ranny drobnymi odłamkami pocisku w głowę i po opatrunku zdołał powrócić do Saragossy wraz z ocalałymi kolegami.

Akcja przeciw mniejszościom w Rumunii

Rząd Gogi szykuje nowe wybory

BUKARESZT, 2.1. Ostatnio wybrany parlament, w którym rządzące stronnictwo narodowo - chrześcijańskie posiada tylko niecałe 10% miejsc, zostanie rozwiązany w połowie lutego. Nowe wybory odbędą się w kwietniu zapewne po częściowej zmianie ordynacji wyborczej.

Akcja unaradawiania prasy prowadzona jest w dalszym ciągu. Jak twierdzi „Curentul", wkrótce ma być zamknięta redakcja pisma „Nasza Riecz", wychodzącego w Kiszyniowie w języku rosyjskim. Rzekomo mają być również zawieszone pisma redagowane w języku rosyjskim i należące do mniejszości żydowskiej.

Minister pracy p. Jerzy Cuza polecił wszystkim podwładnym urzędom ułożenie list urzędników pochodzenia nierumuńskiego, którzy będą usunięci, a na ich miejsce mianowani urzędnicy pochodzenia rumuńskiego. Kilku lekarzy mniejszościowych z różnych ubezpieczalni zostało już usuniętych i zastąpionych lekarzami pochodzenia rumuńskiego.

Z całej Rumunii nadchodzą coraz nowe wiadomości o rozkładzie partii caranistycznej. Czołowe osobistości tej partii, które wstąpiły do rządu premiera Gogi, pociągają za sobą coraz to nowe organizacje.

Król Karol II do rządu i narodu

„Szczęśliwy jestem, że rząd zäczał działać prostymi drogami"

BUKARESZT, 2.1. Król Karol II, przyjmując życzenia noworoczne od młodego rządu w odpowiedzi na przemówienie premiera Gogi oświadczył:

„Szczęśliwy jestem że mój rząd postanowił działać prostymi drogami w duchu, który wymaga konsolidacji narodowej, bynajmniej nie jest agresywny, lecz jest duchem sprawiedliwości.

Jesteśmy narodem, mającym prawo do życia, lecz jak to wykazała cała nasza historia, jego prawo do życia bynajmniej nie oznacza uciskania innych. Jesteśmy narodem wierzącym, lecz zawsze byliśmy tolerancyjni. Musicie postępować, zdając sobie zawsze sprawę z tych cech charakteru narodowego".

Wzakończeniu król wyraził najlepsze życzenia dla całego narodu.

Kredyty na inwestycje

WARSZAWA, 2.1. W roku bieżącym tempo prac inwestycyjnych ma być znacznie wzmożone.

Na ten cel wyasygnowano 911 milionów złotych, pochodzących z budżetu państwowego, z Funduszu Pracy, biletów skarbowych, z pożyczek zagranicznych, z różnego rodzaju kredytów itd.

Jeżeli do tego dołączyć dochody, które zostały zebrane w ciągu roku ubiegłego, a wyzyskane będą dopiero w roku 1938, oraz środki na prace, związane z planem państwowym, a wydatkowane bezpośrednio przez samorządy, to wówczas ogólna suma przeznaczona na inwestycje publiczne w roku bieżącym wyniesie z górą miliard złotych.

Dymisja Czang-Kai-Szeka

PARYŻ, 2.1. (Tel. wł.) Wedle doniesień z Szanghaju, marszałek Czang-Kai-Szek **ustąpił ze stanowiska szefa rządu centralnego.**

Decyzję tę powziął Czang-Kai-Szek w tym celu, aby się poświęcić wyłącznie sprawie obrony narodowej.

Stanowisko premiera rządu chińskiego objął **dotychczasowy minister skarbu dr Kung.**

DONIOSŁE ZMIANY ORANIZACYJNE I PERSONALNE W SOWIETACH

Władza Woroszyłowa kurczy się

MOSKWA, 2.1. Utworzenie nowego komisariatu do spraw morskich i mianowanie komisarzem Smirnowa, na którego miejsce, jako wicekomisarza obrony, mianowany został mąż zaufania Stalina, Mechlis, wywołało w Moskwie duże wrażenie. Fakt ten uważany jest za dowód upadku wpływów Woroszyłowa.

Przypominają tu, że dawniej istniały osobne komisariaty spraw wojskowych i spraw morskich. Następnie zostały one połączone w jeden pod kierownictwem Woroszyłowa. Było to zgodne z ogólnie panującą na świecie tendencją zapewnienia jednolitego kierownictwa sił zbrojnych.

Dla obecnego powrotu do dawnego systemu dwu komisariatów brak jest jakiegokolwiek wytłumaczenia. Względy fachowości nie mogły odgrywać roli, gdyż Smirnow nie jest marynarzem. Jeżeli Woroszyłow jest przynajmniej zawodowym wojskowym, Smirnow był zawsze jedynie komisarzem politycznym armii.

Toteż obecne zmiany mają charakter wybitnie polityczny. **Stalin coraz mniej gotów jest tolerować jakiekolwiek skupienia wszelkiej władzy w jednym ręku, co mogło by mu — chociby w teorii — zagrozić.** Zdecydował się ograniczyć bardzo wydatnie kompetencje Woroszyłowa, **dodając mu jednocześnie w osobie nowego zastępcy i naczelnika urzędu politycznego przy czerwonej armii, Mechlisa, „anioła stróża", który będzie z ramienia dyktatora kontrolował działalność generalissimusa.**

Choć więc krążące od szeregu tygodni pogłoski o dymisji Woroszyłowa i zastąpieniu go marszałkiem Blucherem dotąd nie sprawdziły się, to jednak potwierdza się, że jego **wpływy poważnie słabną.**

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Sport w Zagłębiu Dąbrowskim w roku 1937

W związku z zakończeniem roku postaramy się pokrótce przedstawić jak wygląda całoroczny dorobek sportu zagłębiowskiego. Zaczniemy od najpopularniejszej u nas gałęzi sportu, a więc od piłki nożnej.

PIŁKA NOŻNA

Przełomowym momentem dla rozwoju piłkarstwa w Zagłębiu było utworzenie Ligi okręgowej ZOZPN z siedzibą w Sosnowcu, składającej się z klubów b. okręgu częstochowskiego i Zagłębia. Przez powstanie ligi grupującej 10 najpoważniejszych klubów, powiększono ilość klubów w klasie A do 18, dzieląc je przy tym na dwie podgrupy. Klasa B liczy 21, a klasa C 15 klubów.

Przez utworzenie Ligi spodziewano się znacznego podniesienia poziomu gry, a co za tym idzie i zwiększenia frekwencji. Udało się to tylko częściowo, a to skutkiem tego, że poziom gry klubów częstochowskich za wyjątkiem „Brygady" jest słaby. Frekwencja w stosunku do roku ub. wzrosła o 10 proc.

W trosce o wyszkolenie techniczne piłkarzy tak starszych jak i młodszego narybku, zarząd ZOZPN na styczniowym walnym zebraniu PZPN postawi wniosek o przydzielenie okręgowi trenera na przeciąg conajmniej 3 miesięcy. Nie ulega wątpliwości, że PZPN ustosunkuje się przychylnie do tego wniosku.

Na 74 kluby w okręgu przypada ** boisk.

Do czołowych zespołów Ligi okręgowej należą: CKS, Unia, Sarmacja, Zagłębie, Brynica, Warta z Zawiercia i Brygada z Częstochowy.

BOKS

Przed paru laty boks w Zagłębiu był na najlepszej drodze do rozwoju. Ówczesny Pol. KS w Sosnowcu posiadał doskonałą ósemkę bokserów, którzy b. często zasilali reprezentację Śląska.

W ub. roku tylko sosnowiecka Makabi wykazywała pewną działalność na tym polu. Przed paroma miesiącami została na nowo utworzona sekcja bokserska w Unii oraz Nordii. I dzisiaj jeszcze nie brak doskonałego materiału, dlatego praca trenera p. Snopka powinna znaleźć tu wdzięczne pole. Lokalnymi gwiazdami w tej dziedzinie są: Banach A., Chudzik, oraz byli mistrzowie Śląska Welgrin i Mbszkowicz (obecnie w Rzeszowie).

LEKKAATLETYKA

Lekkaatletyka — królowa sportów — na terenie Zagłębia ma bardzo mało zwolenników tak wśród zawodników jak widzów. Rekrutują się oni przeważnie z młodzieży szkół średnich. Nie wiele też jest w Zagłębiu klubów, które by posiadały sekcje lekkoatletyczne; należą do nich: Unia, KS Strzelecki z Sosnowca, CKS, ATS i Sokół z Czeladzi. Wśród tych klubów znajduje się wiele zawodniczek i zawodników rokujących nadzieje na przyszłość. Spośród nich bez wątpienia pierwsze miejsce należy się Musze z Sokoła czeladzkiego, utalentowanemu tyczkarzowi i wieloboiście, który w roku 1937 na mistrzostwach Polski w Katowicach zdobył drugie miejsce w skoku o tyczce z wynikiem 3.83 m.

Natomiast poziom naszych zawodniczek, poza b. mistrzynią Polski w skoku w dal z miejsca I. Paliszewską jest b. słabiutki.

Dorywcza praca trenera PZLA Cejzika nie b... w stanie wpoić w lekkoatletów zasad racjonalnego treningu Pożądanym było by, aby w przyszłym roku trener objazdowy poświęcił więcej czasu zagłębiowskim zawodnikom, a wtedy przez podniesienie się poziomu zawodników, zwiększy się także zainteresowanie zawodami i lekkoatletyka zagłębiowska wejdzie na nowe, właściwe tory rozwoju.

TENIS

Biały sport w Zagłębiu koncentruje się w Sosnowcu, Czeladzi i Będzinie. Najsilniejszym i najliczniejszym ośrodkiem są Sosnowiec i Będzin. Sekcja tenisowa sosnowieckiej Unii jak i będzińskiego Hakoachu należały do kl. A ŚlOZLT, jednakże spadły do kl. B. Dość dużą konkurencję obu klubom stwarzają czeladzkie Koło urzędników „Saturn" i klub młodzieży. Ostatnio nawet powstał projekt, aby oba te kluby połączyć, co niewątpliwie obu klubom wyszłoby na korzyść.

Silna konkurencja śląska powinna być dopingiem dla naszych zawodników, a częste spotkania z zespołami śląskimi wyjdą im niewątpliwie tylko na korzyść.

Nie ulega wątpliwości, że chętnych do gry w tenisa jest b. wielu, ale nie każdy z nich może sobie pozwolić na ten dość drogi sport. Aby temu zaradzić należało by, aby kluby poszły młodzieży na rękę i obniżyły wpisowe oraz składki.

Poza wyżej wymienionymi klubami istnieje jeszcze sporo stowarzyszeń o charakterze nieoficjalnym. Prawie przy wszystkich zakładach przemysłowych są korty, na których w wolnych od zajęć chwilach spędzają czas ich pracownicy.

KOLARSTWO

Na całe Zagłębie jest tylko jeden klub. — Unia — który ma sekcję kolarską. Jak na Zagłębie to b. mało.

Sekcja Unii wykazuje dużą ruchliwość i może się poszczycić wcale dobrymi wynikami, uzyskanymi w walce z koalicją śląską. Najcenniejszym sukcesem sekcji kolarskiej Unii było zdobycie drużynowego mistrzostwa Śląska

Sekcja motocyklowa, na czele której stoi p. Podolski w tym roku poważniejszym imprez nie urządzała, ograniczając się tylko do paru raidów turystycznych

HOKEJ I ŁYŻWIARSTWO

W tym dziale jest analogiczna sytuacja jak w poprzednim: hokej i łyżwiarstwo uprawiane jest wyłącznie w Unii.

Poza Unią hokej uprawiał także międzyszkolny klub sportowy, ale działalność jego ograniczyła się do rozgrywania szkolnych zawodów. Natomiast sekcja Unii należy do czołowych zespołów, obok 09 Mysłowice, klasy B okręgu śląskiego i w bieżącym sezonie na pewno pokusi się o awans do ekstraklasy śląskiej. Sekcja hokejowa, na czele której stoi p. Rembowski, doznała przed dwoma laty dużego wzmocnienia, dzięki likwidacji Pol. KS w Sosnowcu.

Sekcja łyżwiarska liczy 20 członków i corocznie bierze udział w mistrzostwach jazdy figurowej Śląska.

GRY SPORTOWE

Stosunkowo dużą frekwencją cieszą się gry sportowe: siatkówka i koszykówka. W tej dziedzinie poziom poszczególnych drużyn, jak Unia I i II, Strzelecki KS, KPW (Sosnowiec) i Sokół (Dąbrowa) jest na wysokim poziomie. Przed dwoma laty Unia I zaawansowała do klasy A ŚlOZPR, a przed trzema tygodniami zdobyła nawet wicemistrzostwo Śląska. Z pozostałych drużyn KS Strzelecki i KPW (Sosnowiec) w bież. roku zakwalifikowały się do klasy A.

M. Bielecki

ZAWODY HOKEJOWE

Turniej międzynarodowy w Krynicy

W Krynicy rozpoczął się międzynarodowy turniej hokejowy. Pierwsze dwa mecze dały sensacyjne wyniki i przyniosły porażki faworytom.

Warszawianka — KTH 2:1 (0:1, 1:0, 1:0).

Cracovia — FTC Budapeszt 0:1 (0:0, 0:1, 0:0). Cracovia wystąpiła bez Wołkowskiego. Jedyną bramkę strzelił kanadyjczyk Steapleford

—oOo—

TRZY MECZE HOKEJOWE UNII

Sosnowiecka Unia zainaugurowała w piątek wieczorem ub. r. sezon hokejowy w Zagłębiu. W dniu tym na torze Unii został rozegrany mecz Unia — Pogoń II (Katowice). Zwyciężyła Unia w stosunku 3:2.

W Nowy Rok Unia w rezerwowym składzie spotkała się z chrzanowskim Fablokiem ulegając mu 4:3.

Wczoraj przy pięknej mroźnej pogodzie został rozegrany pierwszy mecz hokejowy o mistrzostwo klasy B ŚlOZHL między miejscową Unią i jej starym rywalem 06 Mysłowice.

Po b. ładnej grze pełnej emocjonujących momentów zasłużone zwycięstwo odniosła Unia w stosunku 3:0 (0:0, 2:0, 1:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Hanasz, Zimnoch i Balcer.

DWA ZWYCIĘSTWA AKS (NIWKA) W HOKEJU

Nowo założona sekcja hokejowa Amatorskiego KS w Niwce w sobotę i niedzielę rozegrała dwa spotkania.

W pierwszym dniu AKS rozegrał mecz o mistrzostwo klasy B ŚlOZHL z katowickim Wintersportverein, bijąc go 4:2 (2:1, 1:1, 1:0) Bramki zdobyli: Fajkisz i Śladkowski po 2.

W drugim dniu AKS bawił w Szopienicach gdzie pokonał tamtejsze TS Szopienice 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). Bramki zdobyli: Fajkisz i Śladkowski.

KRONIKA SPORTOWA

ŚLĄSK — UNIA 10:4 (3:2)

Wczoraj w Świętochłowicach na pokrytym puszystym śniegiem boisku odbył się towarzyski mecz piłkarski między sosnowiecką Unią a świętochłowickim Śląskiem. Zwyciężył Śląsk w stosunku 10:4 (5:2). Do przerwy Unia stanowiła równorzędnego przeciwnika, jednak nie przyzwyczajona do anormalnych warunków gry, po przerwie uległa dobrze usposobionym ślązakom.

RUCH — AKS 7:4 (5:2)

W Wielkich Hajdukach odbył się rewanżowy mecz piłkarski Ruch — AKS. Tym razem rewanż się udał i Ruch wyszedł ze spotkania zwycięsko, bijąc AKS 7:4 (3:3). Bramki dla Ruchu zdobyli: Wilimowski 5, Wodarz i Peterek, a dla AKS: Piontek, Wostal, Tymosławski i Knaś z karnego. Widzów 5000.

STANISŁAW MARUSARZ WYGRYWA KONKURS SKOKÓW NA KROKWI

Na przebudowanej skoczni narciarskiej na Krokwi pod Zakopanem odbył się w niedzielę pierwszy tegoroczny konkurs skoków. Konkurs wywołał duże zainteresowanie, czego dowodem 4 tysiące widzów. Wyniki, które świadczą o dobrej formie naszych czołowych skoczków, są następujące:

1) Marusarz St. — 67,5 m.
2) Gut-Szczerba — 62 m.
3) Bandura (AZS Kraków) — 62,5 m.
4) Bachenek — 58 m.

Marusarz Jan zajął dopiero 9 miejsce, a Marusarz Andrzej wycofał się z konkursu.

O tytuł drużynowego
MISTRZA POLSKI W BOKSIE

Wczoraj odbyły się pierwsze finałowe zawody bokserskie o tytuł drużynowego mistrza Polski. Jak wiadomo, do finału zakwalifikowały się: Warta i HCP (Poznań), Flota (Gdynia) i Ruch (Śląsk).

W pierwszym spotkaniu, które odbyło się w Poznaniu, Warta pokonała Ruch 11:5.

W Gdyni HCP pokonał niespodziewanie tamtejszą Flotę w stosunku 10:6. W wadze ciężkiej Węgrowski zremisował z Klimeckim

U DOKTORA

Matka: — Czy pan doktór nie sądzi, że oślę mleko może być dobrym środkiem?
Lekarz: — Owszem, dla młodych osłów!

PRZYZWYCZAJENIE

— Proszę pana, przyszedł ktoś z rachunkiem.

— Proszę mu powiedzieć, że mamy jeszcze spory zapas starych rachunków.

SYLWESTER W ZAGŁĘBIU

Sylwester minął w Zagłębiu Dąbrowskim pod znakiem poprawy konjunktury. Nowy Rok witano ochoczo i dość hucznie. Do białego rana na ulicach miast spotkać można było rozbawione tłumy mieszkańców, zmieniających lokale rozrywkowe.

Pełno było zarówno w restauracjach jak i na zabawach sylwestrowych, których w Zagłębiu odbyło się kilkanaście. Na plus tegorocznego Sylwestra zanotować wypada brak pijaków na ulicach miast, co dowodzi, że raczono się alkoholem droższym i w mniejszych ilościach.

W Sosnowcu do najudatniejszych zabaw Sylwestrowych należała zabawa akademicka w salach Ratusza, która zgromadziła elitę towarzyską miasta. W bestroskim nastroju Sylwester akademicki przeciągnął się do rana. Bawiono się również dobrze w restauracjach sosnowieckich: „Savoy'u" i „Adrii" oraz w kilku kawiarniach, które urządziły zabawy Sylwestrowe. Teatr miejski wystąpił z rewią aktualną dwukrotnie w ciągu nocy Sylwestrowej.

Obfity świeży śnieg, jaki spadł w nocy — nad ranem stał się źródłem zarobków dla licznych właścicieli sanek, z których korzystali tłumnie rozbawieni goście sylwestrowi. Przed północą trudno było dostać taksówkę w mieście. Wszystkie one były w nieustannym ruchu przewożąc gości z domów do miejsc zabaw. Nowy Rok zaczął się pod dobrymi auspicjami, na razie dla właścicieli lokali rozrywkowych...

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK, 3 STYCZNIA

6.16 Kolęda; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka; 11.40 Od warsztatu do warsztatu; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Koncert życzeń; 13.15 Igor Strawiński: „Petruszka" Balet Ork. Symf. pod dyr. kompozytora — płyty; 14.00 „Choroby i niebezpieczeństwa wieku niemowlęcego i dziecięcego" — pogadanka dr. St. Hilewicza; 14.10 Lucyna Szczepańska i orkiestra mandolinistów — płyty; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.30 Wiadomości giełdowe; 14.35 Śpiewa Czwórka Radiowa — płyty; 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.43 Z pieśnią po kraju; 16.15 Orkiestra straży więziennej z Warszawy; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 „Najdłuższy most" — pogadanka; 17.15 Recital wiolonczelowy Rafała Lanssa; 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe; 18.16 Recital skrzypcowy z Krakowa i z Łodzi; 18.40 Lekcja języka polskiego; 19.00 Audycja żołnierska; 19.30 „Dyskutujmy": „Dlaczego zajmujemy się życiem naszych bliźnich" — dyskusję prowadzi Kazimierz Wyka; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 „Raz na mało" — wspomnienia muzyczne z grudnia 1937 r. W przerwie ok. godz. 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna; 21.40 Nowości literackie; 22.00 „Arcydzieła muzyki symfonicznej" w wykonaniu orkiestry P.R. pod dyr. G. Fitelberga; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

W SĄDZIE.

Sędzia: — Oskarżony był już kiedyś karany?

Oskarżony: — Tak, panie sędzio, przed 10 laty.

Sędzia: — A za co?

Oskarżony: — Za kąpanie się w niedozwolonym miejscu.

Sędzia: — A od tego czasu?

Oskarżony: — Nie kąpałem się jeszcze.

Pracownik fabryki mydła w Będzinie
wytruł całą rodzinę i popełnił samobójstwo

W rodzinie Karola Łukasika, zamieszkałego w Chorzowie, a zatrudnionego w fabryce mydła Lustiga w Będzinie, rozegrał się ponury dramat.

Łukasik otruł jakąś nieznaną trucizną swoją osiemdziesięcioletnią matkę Augustynę, 40-letnią żonę Małgorzatę, 14-letnią córkę Rut i 12-letniego syna Heintza, poczym sam siebie otruł.

Straszliwa ta tragedia wyszła na jaw w godzinach południowych, kiedy jeden ze znajomych przyszedł złożyć Łukasikom życzenia noworoczne. Na usilne dobijanie się do mieszkania, nikt nie odpowiadał. Zawiadomiono więc policję, a gdy ta drzwi przemocą otworzyła, **oczom przybyłych przedstawił się zgrozą przejmujący obraz.**

Cała rodzina Łukasików leżała nieżywa w łóżkach.

Jak wykazało wstępne dochodzenie, Łukasik wytruł rodzinę i siebie przez dolanie do wódki jakiejś nieznanej trucizny. W popielniku przy piecu znaleziono dwie buteleczki po tej truciźnie.

Na razie nie można stwierdzić czy zawierały one truciznę, gdyż wskutek gorąca w piecu, płyn z buteleczki wyparował.

Łukasik zostawił list do swej rodziny w Niemczech, w którym daje dyspozycje co zrobić z rzeczami, jak pokryć koszta pogrzebu i td.

Powody, które skłoniły Łukasika do dokonania tak potwornej zbrodni i wreszcie popełnienia samobójstwa nie zostały dotąd ustalone. Dziś odbędzie się sekcja zwłok zmarłych.

POLICJANT POSTRZELIŁ DWÓCH AWANTURNIKÓW
Krwawa zabawa w Dąbrowie

W Dąbrowie Górniczej w czasie zabawy urządzonej przez Zw. Hallerczyków powstała bójka pomiędzy pijanymi gośćmi.

Na zabawie tej przebywał znajdujący się na urlopie jeden z policjantów z Łodzi. Chciał on uspokoić awanturujących się, lecz ci rzucili się na niego.

Wówczas policjant w obronie własnej dobył rewolweru i strzelił raniąc dwie osoby a mianowicie — Szczepana Skowrona i Franciszka Karlika.

Obu przewieziono do szpitala. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

3 Styczeń **Poniedziałek**

Genowefy p., Piotra m.,
Słowiański: Dobromira.
Słońca wsch. 7.45, zach. 15.36
Księżyca wsch 8.17, zach 17.43

HISTORIA PODAJE:
1661 Powstanie w Krakowie pierwszej gazety polskiej „Merkuryusz Polski itd"
1795 Trzeci rozbiór Polski w Petersburgu.
1865 Zniesienie niewolnictwa w Ameryce.
1916 Królestwo P. otrzymuje nowe władze.

PRZYSŁOWIA:

Gdy w styczniu deszcz leje,
Złe robi nadzieje.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dziewczę z temperamentem"
EDEN: „Jej obrońcy"
PATRIA: „Rycerze pustyni".

—oOo—

ZYCZENIA
DLA PREZYDENTA RZPLITEJ

W dniu Nowego Roku zarówno starosta powiatowy p. Doxa, jak i starosta grodzki w Sosnowcu p. Walęwski przyjmowali życzenia dla Prezydenta Rzeczypospolitej od przedstawicieli urzędów, organizacji i społeczeństwa.

—oOo—

Kradzieże
W NOC NOWOROCZNĄ

W noc Sylwestrową jacyś nieznani złodzieje dostali się do sklepu spożywczego **Franciszka Sadły** na Środuli przy ul. Mickiewicza. Po wybiciu otworu w murze złodzieje weszli do wnętrza i skradli tytoń, wędliny, masło, cytryny i inne produkty ogólnej wartości 64 zł. Z kasy złodzieje zabrali bilonem 2 i pół złotego, po czym ulotnili się bez śladu.

Drugiej kradzieży w noc zapomnienia dokonali złodzieje w Będzinie, gdzie włamali się do kiosku tytoniowego **Jana Kaduli** i zabrali **za 107 zł wyrobów tytoniowych**. Przy sposobności złodzieje zaopatrzyli się w blok biletowy klubu sportowego **„Sarmacja"** znajdujący się w kiosku, a przedstawiający wartość **18 zł.**

W obu wypadkach kradzieży policja prowadzi dochodzenie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

W poniedziałek 3 bm. przedstawienie robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaźni — „Dom wariatów" lekka komedia w 3 aktach K. Laufsa. Początek o godz. 19.

We wtorek przedstawienie robotnicze „Serce na wolności", komedia w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego.

W środę 5 bm. o godz. 20.30 po cenach od 25 gr do zł 2.40 najweselsza komedia bieżącego sezonu pt. „Dom wariatów"

W czwartek po południu o godz. 16.30 — „Dom wariatów".

W czwartek wieczorem o godz. 20.30 „Z humorkiem" rewia w 14 obrazach.

—oOo—

Teatr w Katowicach
REPERTUAR

Poniedziałek 3 bm. godz. 19 „Jasna Góra" (dla bezrobotnych).

Wtorek 4 bm. godz. 20 „Rigoletto" Verdiego (gościnny występ Ady Sari, Dinu Badescu, i Serban Tasian).

Środa 5 bm. godz. 19.30 „Jasna Góra" (dla KPW).

Choinka
DLA BIEDNYCH DZIECI

Rosyjskie Towarzystwo dobroczynności w Polsce, oddział w Sosnowcu urządza dnia 8 bm. dorocznym zwyczajem choinkę dla biednych dzieci.

Choinka urządzona będzie o godz. 4 po południu w świetlicy KPW przy ul. Kilińskiego w Sosnowcu.

O godz. 8 wieczorem odbędzie się w tymże lokalu zabawa towarzyska dla starszych.

—oOo—

× **POŻEGNALNY WIECZÓR AKADEMICKI.** W środę, 5 stycznia w podziemiach „Savoyu" odbędzie się pożegnalny wieczór akademicki pod znakiem humoru i werwy. **W programie wieczoru występy artystyczne i wiele niespodzianek.** Początek zabawy o godz. 17. Wejście bezpłatne.

× **ZABAWA TANECZNA.** Koło Przyjaciół przy 9 drużynie harcerek i 74 drużynie męskiej urządza dnia 5 bm w salach Domu Społecznego, ul. Żytnia 10, zabawę taneczną. W programie wybór pary królewskiej, walc balonikowy etc. Czysty dochód przeznacza się na obozy letnie dla obu drużyn. Po zaproszenia prosimy zgłaszać się do sekretariatu 74 druż. harc. męsk. (Sosnowiec, ul. Żytnia 26).

TAKT.

— Ojcze, co to jest takt?

— Taktownie postępuje np. starszy pan, który nie uważa za właściwe przypomnieć młodziej od niego wyglądającej damie, że ongi bawili się razem jako dzieci.

NA KANWIE

BEZPŁATNY KONCERT
NOCNE TRELE SALCI

Tra-li-tra-la! — zaśpiewała pani Fajncymer.

— Uś! — jęknął jej małżonek, zatykając uszy. — Ty znowu zaczynasz, Salusia? O pierwszej godzinie w nocy? Nie wytrzymam; słowo honoru ciebie daję, nauszniki sobie kupię!

Pani Fajncymer nie przejęła się jednak słowami męża. Potrząsała przed lustrem tleniono-blond fryzurę i po chwili nowy trel zadźwięczał w pokoju.

— Tra-li-la-looo!!...

— Moje uszy! — zawył pan Fajncymer, chwytając się kurczowo za głowę. — Atak serca dostanę, jak dwa razy dwa, cztery, Salusia, przestań, tu nie jest opera. Przeklinam cię na wszystkich świętościach: zostaw to piszczenie!

Pani Fajncymer nie raczyła nawet od powiedzieć i wnet nowe „tra-li-la-loo!!" zakłóciło nocną ciszę. Wówczas małżonek ubrał się w mgnieniu oka i uciekł z mieszkania, a nadobna śpiewaczka w dalszym ciągu wyśpiewywała gamy i pasaże.

Ten nocny koncert pociągnął z sobą niemiłe dla pani Fajncymer skutki, w postaci skargi sądowej, wniesionej przez jej sąsiadów.

— Co pańska żona wyprawia po nocach? — pytał na rozprawie sędzia pana Fajncymera.

— Ona śpiewa! — westchnął boleśnie pan Fajncymer — jej się zdaje, że ona jest kanarek. Trudno sobie wyobrazić, co ja od niej cierpię, proszę wysokiego pana sędziego.

Ona ma głos... jak z nosa włos, za przeproszeniem. Taki gruby i taki nie ładny. To po co się ona drze?

Raz był koncert dobroczynny i moja żona miała tam występ. To się zrobiła sensacja! Był taki tłok przy drzwiach, że się ludzie o mało nie podusili. Nie dlatego, broń Boże, że się tak pchali do środka; tylko, że cała publika zaczęła uciekać!

Sąd uznał winę pani Fajncymerowej za udowodnioną i skazał ją na 3 dni aresztu z zawieszeniem wykonania kary.



Kompromis

Lekcja rachunków w wiejskiej szkółce. Małe dzieci przepisują z tablicy przykłady i rachują.

W tem podnosi rączkę siedmioletnia Jasia.

— Cóż mi powiesz, Janinko? — pyta nauczycielka.

— Proszę pani — mówi Jasia — trzy mniej trzy to zostanie trzy...

Pani aż zerwała się z krzesła.

— Jasiu, co ty mówisz? Jak ty liczysz? Powiedz mi, jakżeś ty porachowała.

— Ja tak rachuję, proszę pani: mam dwie trójki, jak odejmę jedną, to zostanie mi druga trójka...

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH
OBOWIĄZUJĄCY OD 15 GRUDNIA 1937 R.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 5.33, 7.35, posp. 12.02, 16.55, posp. 21,45, Mte 22,40.
z Dęblina: 1,18.
z Dąbrowy: r8.38, r10.10
z Radomia: 11,29.
z Kazimierza: 7,29, 12,28, 17,12, 19.47, 21,30.
z Częstochowy: 9.43, 13.11, 18.10, 20.17r, 23.51.
z Tunelu: 8,16, 19,31.
ze Strzemieszyc: A4,40, C5,02, 6,08, r7,16, 14,03 r18,55, przez Kazimierz 7,29.
z Ząbkowic: 6.58, 9.07, 12.33 r14.29, 15.17, 17.22, 20.54
z Zawiercia: 22.10.
z Charsznicy: 15,44.
z Skarżyska: Mt r21.36
z Katowic: 0.28, 3,20, r5.15, 5.50, 6.16, r Mte 6,43, r Mt 6,34, 7,11, 7.43, posp. 8,21, D8.57 9.39, 10.20, 11.08, 12.46, 13.45, 14.09, 15.00, r15,29, 15,31, 16,07, 16.45, 17,30, 18,22 posp. 18.50, 19,10 r19,58, 21,02, 21,52, 22,35 23,15.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 0.40, r Mte 6.55, posp. 9.22, 11,10, 12.49, posp. 18.51.
do Dęblina: 16,12.
do Dąbrowy: r5,15, r7,52, D9,00.
do Kielc: 8,25.
do Kazimierza: 6.41, 14.45, 17.35, 20,20 23.40
do Częstochowy: 5.52, 7.13, 15.02, 16.47, 21.05
do Tunelu 6.18, 14.11, 22.59.
do Strzemieszyc: 10.22, r15.35, 17,35, r20.00, 21.55, przez Kazimierz 23.40
do Ząbkowic: 7.48, 9.41 13.47, 15.53, 18.26, 23.17
do Zawiercia: 19,12
do Skarżyska: r Mt 6.55
do Katowic: 1.26, A4.42, C5.04, 5.40, 6.10, 7.00, r7.21, 7.38, 8.18, 9.10, 9.46, r10.15, 11.35, posp. 12.03, 12.36, 13.15, 14.05, r1428, 15,19, 15,46, 16,36, 17.24, 18.12, r15.57, 19.34, 20.20, 20.36, r Mt 21.55, posp. 21.45, 22.12, r Mt 22.41, 23.36.

A — kursuje od 19.XII do 27.III 38 tylko w dni świąteczne.

C — kursuje do 18.XII codziennie, od 19.XII do 27.III 38 w dni robocze; od 28.III 38 do 14.V 38 codziennie.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

127)

— Dobrze, Dan. Wierzę ci, jednak sądzę, że dla nas obu będzie o wiele korzystniej, jeśli raz na zawsze załatwimy tę drażliwą kwestję. Musisz przyznać, że moja propozycja przekracza wszystkie możliwe granice lojalności.

— Uznaję to całem sercem, Ryszard, ale jeśli powołujesz się na lojalność — musisz mi dać jej dowód.

Ryszard ściągnął brwi.

— Wyrażaj się jaśniej.

Daniel wstał.

— Słuchaj, Ryszard. Zaraz cię pożegnam. Prawdopodobnie widzimy się po raz ostatni w życiu. Powiedz mi uczciwie — wiedziałeś że nasz ojciec jeszcze żyje?

— Jak ci nie wstyd!...

— Musisz powiedzieć tak, albo nie, Ryszard.

— Muszę? Nie, mój chłopcze, wcale nie muszę.

— Więc nie chcesz?

— Jesteś moim sędzią?

— Nie, Ryszard. Jestem człowiekiem i mam dużo wad, więc nie mogę sądzić innych. Zadałem to pytanie dlatego, że chcę wiedzieć, czy nie wyrządziłem ci krzywdy. — Jego głos zadźwięczał ciężko i głucho.

— Wiedziałeś o tem, że nasz ojciec jeszcze żyje?

Ryszard milczał zawzięcie.

— Więc to jest twoja odpowiedź?

Brat spojrzał na niego wzrokiem osaczonego zwierzęcia, gotowego w następnej chwili skoczyć na swojego prześladowcę.

— Bądź zdrów, Ryszard — powiedział cichym głosem Daniel, zmierzając do wyjścia.

Ryszard zrobił krok, jakby chciał powstrzymać brata, lecz dalej nie poszedł i krzyknął, targany bezsilną wściekłością:

— Idź do djabła!

ROZDZIAŁ XLIV

Daniel Barker leciał przez miasto, jak owego pamiętnego dnia, kiedy odnalazł ojca, lecz z tą różnicą, że teraz już nikogo nie szukał. Te czasy minęły bezpowrotnie. Kapitan Barker był przytłoczony bezmiarem depresji duchowej i jeśli teraz podążał szybkim krokiem, to jedynie dlatego, że nie był zdolny ani ustać, ani usiedzieć na jednem miejscu. W głowie była przeraźliwa pustka, której nie mąciła żadna myśl; oczy błyszczały, lecz spojrzenie pozostawało martwe; serce biło, nic nie czując.

Nogi, jak samodzielne istoty, odmówiły posłuszeństwa; niosły Daniela gdzieś przed siebie, a na wyścigi z nim leciał czas. Zapadła noc, na jasne niebo wypłynął księżyc w pełni, powietrze nasiąkło zapachem przypalonej oliwy i kwitnącego bzu. Chodnikami przesuwały się zakochane pary, w cieniu drzew połyskiwały czatujące oczy. Zgiełk i cisza, śmiech i łzy, kłótnie i czułości — świat był pełen brudu i ohydy. Co pomoże lady Tyronnel mycie rąk, jeśli sama woda jest nieczystą. A życie nasze zleci jak krótki sen...

Była późna noc, gdy Barker wrócił do domu. Usiadł na łóżko i zasnął momentalnie. Gdy się zbudził po kilku godzinach ciężkiego snu, słońce już stało wysoko, zaglądając do pokoju. Jakiś czas leżał cicho i nieruchomo, jakby się bał poplątać tory myśli. Potem wstał, umył się, ogolił i zaczął pakować walizki. Kiedy skończył, usłyszał na korytarzu kroki Hałasa. Otworzył drzwi i zawołał go do pokoju

— Jedziemy, John.

— Tak jest, panie kapitanie. — Po chwili namysłu zapytał: — Ze wszystkiem?

Barker skinął twierdząco głową.

— Za dwie godziny wszystko będzie gotowe, panie kapitanie. Muszę naoliwić maszynę i sprawdzić hamulce.

Hałas stał, jakby czekając na dalsze rozkazy.

— Ojciec znów znikł — powiedział Barker bezdźwięcznym głosem, nie patrząc na swego sternika.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacinskiego — KIELCE, Sienkiewicza — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.